

Mordercze kule Ukraińca

w konsulacie sowieckim we Lwowie

LWÓW, 21.10. Dziś w godzinach popołudniowych do siedziby konsulatu sowieckiego przy ul. Nabelaka przybył jakiś młody człowiek, jak się następnie okazało, żołnierz OUN i zażądał widzenia się z konsulem.

Gdy wyszedł do niego sekretarz konsulatu, człowiek ten oddał do niego kilka strzałów rewolwerowych, zabijając go na miejscu.

Ranny został również jeden z urzędników konsulatu.

LWÓW, 21.10. Szczegóły zamachu są następujące:

Zamachowiec zgłosił się na audjencję do konsulatu sowieckiego około godziny 11. Po 15-minutowym oczekiwaniu — wezwany przez kurjera konsulatu Masłowa z poczekalni do pokoju, w którym urzędował naczelnik kancelarii konsulatu Aleksander Majłowski, nieznajomy w momencie, gdy Majłowski zaprowadził go do pokoju, wyjął z kieszeni rewolwer i oddał do Majłowskiego dwa strzały, zabijając go na miejscu.

Na odgłos strzałów z sąsiedniego pokoju wybiegł drugi funkcjonariusz konsulatu Iwan Dzugaj, do którego zamachowiec również strzelił, raniąc go w obie ręce. Rany Dzugaja są stosunkowo lekkie, tak, że Dzugaj, opatrzony przez lekarza pozostaje na leczeniu w domu.

Na odgłos strzałów z hallu nadbiegł odzwiertny Gabryel Mandził, do którego zamachowiec strzelił również, lecz go nie trafił, wybijając jedynie szybę. Mandził podniósł alarm, chroniąc się jednocześnie do piwnicy.

Znajdujący się w tym czasie na górze w swym gabinecie wicekonsul sowiecki otworzył okno i wezwał pomocy pełniącego na ulicy służbę posterunkowego policji państwowej, który jednak nie mógł dostać się do budynku, ponieważ drzwi były od wewnątrz zamknięte przez portjera, a okna na parterze są zakratowane.

Zaalarmowano większą liczbę policji. Wówczas na wezwanie konsula wszedł do wnętrza konsulatu przez okno pierwszego piętra aspirant policji Bartuzel wespół z posterunkowym Trzemnalskim. Zamachowca znaleziono w hallu i rozbrojono okrzykiem:

„Policja, ręce do góry!”

Wówczas zamachowiec podniósł ręce, oddał broń, a zapytany o nazwisko podał je, dodając, że jest członkiem O.U.N. a zamach wykonał z rozkazu tej organizacji.

Odwieziono go natychmiast do wydziału śledczego, gdzie rozpoczęło się przesłuchanie.

Na miejscu zamachu zjawili się

starosta grodzki dr. Klimow i delegat urzędu wojewódzkiego referendarz Wagner, którzy wyrazili konsułowi ubolewanie z powodu tragicznego zajścia. Przybyli również, zawiadomieni o wypadku, przedstawiciele prokuratury i sędzia śledczy.

Rewizje i aresztowania

wśród działaczy ukraińskich

LWÓW, 21.10. Wczoraj we Lwowie policja dokonała szeregu rewizji wśród ukraińskich działaczy narodowych. Skonfiskowano wiele materiałów obciążających, nie dokonano wszakże żadnych aresztowań.

Dziś dokonano rewizji w redakcjach pism: „Nasz Krik”, „Nasz Front”, „Borotba” i „Hart” aresztując redaktorów odpowiedzialnych tych pism.

„Organizacja ukraińskich nacjonalistów (OUN), której członkiem wczoraj dokonał krwawej zbrodni w gmachu sowieckiego konsulatu we Lwowie, jest dalszym ciągiem „Ukraińskiej organizacji wojskowej” (UOW), tej samej nielegalnej i zakonspirowanej organizacji, która na terenie wschodniej Małopolski pod koniec wojny światowej dokonała zamachu na polski Lwów i oddała nie ustawała w postawie terrorystycznej i antypaństwowej.

Wszystkie anarzystyczne zakusy w Małopolsce Wschodniej wywodzą się z głównej kucznicy zbrodni, jaką jest OUN. Wykazał to z całą stanowczością szereg procesów sądowych przeciw sprawcom napadu na pocztę w Grodnie Jagiellońskim i Truskawcu; skrytobójcze morderstwo ś. p. Tadeusza Hołubki było dziełem tej organizacji.

Ostatnio OUN poczęła akcentować coraz silniej kurs netykty antypolski, lecz również i antysowiecki. Organ OUN, odzwierciedlający poglądy przywódców organizacji, „Surma”, zajmował coraz wyraźniej stanowisko, że należy zająć się również i „wyswobodzeniem” kraju na wschód od Zbrucza.

Ten kurs niewątpliwie pozostaje w związku z inspiracją, pochodzącą od szefa polityki zagranicznej hitlerowców, dr. Alfreda Rosenberga. Przywódca UON Konowalec oddawna ma swą

domenę agitacyjną w Berlinie i zawieszając natchnienie ze źródeł niemieckich. Dr. Rosenberg, firmowy polityk hitlerizmu w sprawach zagranicznych, jest autorem słynnego memorandum, domagającego się krucjaty antysowieckiej, mającej na celu „wyzwolenie” Ukrainy z pod władzy Moskwy.

Niewątpliwie ta inspiracja oddziaływała na ośrodki bojowe UON w Małopolsce Wschodniej — i ujawniła się wczoraj w krwawym zamachu w lokalu sowieckiego konsulatu.

Polska z całą stanowczością i surowością odgrodzi się musi od tego posiewu zbrodni, który po szeregu aktów terrorystycznych, wymierzonych przeciw państwu i jego obywatelom — sięgnął nawet do porwania się na życie eksterminacyjnego członka obcego przed stawicielstwa dyplomatycznego.

Wczorajsze zbrodnie lwowska dopełnia miary cierpliwości i pobłażania dla anarzystycznych zakusów na terenie państwa. Po ostatnim procesie o skrytobójcze morderstwo, popełnione na ś. p. T. Hołubkę, można było jeszcze apelować do trzeźwiejszych elementów społeczności ukraińskiej, aby zrobili same porządki w sobie i umożliwili dalsze akcje zbrodnicze. Teraz jednak trzeba poniechać wszelkich względów i z nieubłagany rygoriem wypalić ten wrzód, pełen jadu, zatrutego życia publicznego w kraju.

Exodus Niemiec z Genewy

ze wszystkich instytucji międzynarodowych

GENEWA, 21.10. Konsul niemiecki w Genewie Kruel zgłosił się dziś do sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola i wręczył mu notę rządu niemieckiego, notyfikującą wystąpienie Niemiec z Ligi.

Nota ma treść następującą: Imieniem rządu niemieckiego mam zaszczyt zawiadomić pana, że Niemcy niniejszem oświadczają, iż występują z Ligi Narodów zgodnie z art. 1 par. 3 pak. tu.

(—) von Neurath. Według urzędowej niemieckiej interpretacji, deklaracja oznacza także wystąpienie Niemiec z międzynarodowej organizacji pracy. W związku z tem należy przypomnieć, że wystąpienie z Ligi bynajmniej

Preludium wyborze Goebbelsa

w Pałacu Sportowym

BERLIN, 21.10. — Rozpoczynając kampanię wyborczą przemówieniem w Pałacu Sportowym Goebbels uzasadniając ustąpienie Rzeszy z konferencji rozbrojeniowej i z Ligi Narodów, oświadczył, że naród niemiecki nigdy nie uważał wojny za szczęście, lecz za gorzką i straszną konieczność.

Rząd obecny — mówił Goebbels — jest z dumny, by trzymać się praktykowanej w ubiegłym okresie metody podpisywania umów z zastrzeżeniami i oświadczeniem, że Niemcy nie mogą tych umów spełnić, rząd obecny podpisał tylko to, co uważa za możliwe do spełnienia.

Dymisja przez telefon

dla dziennikarza niemieckiego

GENEWA, 21.10. — Dr. Max Beer, korespondent „Deutsche Allgemeine Zeitung” i jednocześnie wiceprezes międzynarodowej organizacji dziennikarzy akredytowanych przy Lidze Narodów, został usunięty ze swego stanowiska.

Wiadomość o tem otrzymał Beer w trakcie serwisu telefonicznego; gdy nadawał materiał do Berlina, ozwał się nagle szorstki głos, który

powiedział: — Otrzymałmy rozkaz, aby nie przyjmować pańskich telefonów.”

Beer jest wybitnym dziennikarzem nacjonalistycznym niemieckim.

Obecnie zostanie on zastąpiony przez młodego dziennikarza narodowo-socjalistycznego, który podał się lepiej instrukcją rządu.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego



Na dziedzińcu szkoły policyjnej w Mostach Wielkich odsłonięto wczoraj pomnik Marszałka Piłsudskiego, ufundowany ze składek oficerów i szeregowych policji.

Marszałek Piłsudski

w Grodnie

W dniu wczorajszym o godz. lek Piłsudski, który w DOK 16 przybył do Grodna p. Marszałka, przeprowadził gry wojenne.

15 akademików

zbierze się lada dzień na inaugurację

W tych dniach ogłoszony będzie urzędowo pełny skład Polskiej Akademii Literatury. Zgodnie z rozporządzeniem akademickim mianowani wybrali pozostali 8 kandydatów. Do wybranych rozesłano pisma z zapytaniem, czy wybór przyjmują.

Odpowiedzi, wyrażające zgodę na przyjęcie godności akademika, nadeszły dotychczas pp.: Kazimiera Hłakowiczówna, Tadeusz Boy-Zeleński, Karol Irzykowski, Karol Hubert Rostworowski, prof. Tadeusz Zieliński, prof. Juliusz Kleiner i Wincenty Rzymowski.

Ósmym kandydatem Andrzej Strug proponowanego stanowiska nie przyjął.

Termin inauguracyjnego posiedzenia Polskiej Akademii Literatury wyznaczony będzie prawdopodobnie z początkiem przyszłego tygodnia.

Na uroczystości inauguracyjnej p. premier Jędrzejewicz wygłosi oświadczenie o przemówieniu.

Następnie akademicy dokonają wspólnie wyboru prezesa Akademii. Najważniejszym kandydatem na to stanowisko jest Wacław Sieroszewski.

Uroczystość zakończy przemówienie nowo wybranego prezesa. Akademikom doręczone będą specjalne dyplomy i gwiazdy akademickie.

Witos w Czechach

zamierza wydawać pismo w Pradze

PRAGA, 21.10. — Wczorajsze dzienniki czeskie, w tej liczbie organ socjalistyczny „Pravo Lidu”, zamieszczały wiadomość, że p. Witos wraz z kilkoma wybitnymi działaczami Stronnictwa Ludowego ma przybyć do Pragi Czeskiej celem podjęcia działalności politycznej.

Jak dowiaduje się korespondent A.T.E. Witos zamierza wydawać

w Pradze pismo dla obrony swojego stanowiska politycznego.

Witos przebywa obecnie na Morawach, jako gość u jednego z działaczy czeskich.

Jak wiadomo, Witos utrzymywał ożywione stosunki z działaczami i czeskiego stronnictwa agrarnego.

Marszałek lotnictwa Balbo

chory na malarję

RZYM, 21.10. Marszałek Balbo od kilku dni chory jest na malarję. W ubiegłą niedzielę na posiedzeniu królewskiej akademii włoskiej odbytem w Ferrarze z okazji uroczystości ku czci Ariosta, marszałek poczuł się już nie

dobrze i zmuszony był pozostać w tem mieście pod opieką lekarza. Już w czasie lotu transatlantyckiego marszałek Balbo uległ lekkim atakom malarji, który obecnie się powtórzył.

Wystawa sztuki polskiej

w muzeum w Brooklinie

NOWY JORK, 21.10. Staraniem International Art School w Brooklinie, tamtejszego muzeum w Brooklinie, która eksponaty sama w Polsce wybrała i przewiozła do Ameryki przadano w muzeum sztuk pięknych wystawę sztuki polskiej oraz sztuki stosowanej.

Otwarcia wystawy dokonał konsul gen. R. P. Marchlewski, po czym odbył się koncert muzyki

polskiej z udziałem znanego pianisty Hilsberga i śpiewaczki Zielińskiej. Liczna publiczność, reprezentująca elitę miejscowego społeczeństwa gorąco oklaskiwała program.

Wystawa urządzona wzorowo, wzbudziła wielkie zainteresowanie. Wystawa potrwa miesiąc, po czym będzie przewieziona do innych większych środowisk artystycznych w Stanach Zjed.

Prezydent Rzeczypospolitej na Śląsku

na poświęceniu gmachu śląskich szkół technicznych

KATOWICE, 21.10. — Dziś o godz. 9.30 odbyła się uroczystość poświęcenia gmachu śląskich technicznych zakładów naukowych w Katowicach.

W uroczystości wzięli udział: Prezydent R. P. Ignacy Mościcki, premier Jędrzejewicz, ministrowie: przemysłu i handlu Zarzycki, komunikacji inż. Butkiewicz, wojewoda śląski dr. Grażyński oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, sfer przemysłowych i t. d.

Wzdłuż ulic, które przejeżdżał P. Prezydent, ustawili się szpalery młodzieży szkolnej i harcerzy, przed wejściem do gmachu ustawili się kompania honorowa p. w. uczniów śląskich zakładów naukowych. W chwili przyjazdu P. Prezydenta, orkiestra policyjna odegrała hymn państwowy. U wejścia do gmachu powitał gości dyrektor zakładów państw. inż. Bogdanowicz, aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Adamski, poczem przemówienie wygłosił wojewoda Grażyński, zwracając się do P. Prezydenta z prośbą o zezwolenie na nazwanie zakładów jego imieniem.

Po uroczystości P. Prezydent w łowarsztwie p. premiera i ministrów zwiędził bilborty i gabinety naukowe zakładu.

KRÓL, HUTA, 21.10. W godzinach popołudniowych odbyło

Start eskadry polskiej

z Bukaresztu

BUKARESZT, 21.10. — Eskadra samolotów polskich wystartowała do Warszawy o godz. 14-ej. Po dro

ższe samoloty zatrzymują się w Jassach.

„W Berlinie oszaleli”

mówi Mussolini

PARYŻ, 21.10. — Genewski korespondent „Journal des Debats” dopisał, że wiadomość o zamiarze Włoch zwołania konferencji w Stresie była lansowana przez kółła, które brały udział w przygotowywaniu aktu 4-ch.

Natomiast sam Mussolini ma być przeciwny temu, by obecnie zastoso

wywać procedurę paktu 4-ch, gdyż postępek Niemiec pokrzyżowałby jego plany.

Podobno Mussolini — zapewnia dziennik — miał się wyrazić na wiadomość o wycofaniu się Niemiec z konferencji rozbrojeniowej: „Ależ oni oszaleli w Berlinie”.

Potępienie polityki kartelowej

Zapadł wyrok sądowy, potępiający politykę sztywnych i wysokich cen, uprawianą przez kartel cementowy.

Wyrok ten ma doniosłe znaczenie nie tylko dla tej galezi przemysłu, lecz również dla całego życia gospodarczego w kraju — i tylko z tego ogólnego punktu widzenia trzeba ocenić zarówno fakt represji, jak i wobec kartelu cementowego zastosować sądowe, że represje te były wskazane i potrzebne.

Od chwili, gdy nad krajem zaczął się kryzys gospodarczy, który przewidywał się w znacznym obniżeniu cen produktów rolnych — aktualna stała się kwestia, aby przemysł kartelowy zerwał z polityką sztywnych cen, by je dostosował do poziomu obecnego dochodu społecznego, znacznie pod następnym kryzysu obniżonego. Zarówno ziemianin i chłop, jak i mieszkaniec miast obniża zarobki.

Pokup na rynku wewnętrznym musiał się kurczyć, gdy artykuły przemysłowe nie dostosowywały się do faktu, iż rolnik za swe ryzyko otrzymywał połowę tego, co dawniej, a robotnik, urzędnik, inteligent wciąż miał mniejsze zarobki.

A następstwa tego malejącego pokupu artykułów przemysłowych na rynku wewnętrznym nie daly długo na się czekać. Kurczyła się coraz więcej sama produkcja krajowa, a w ślad za tem rosło bezrobocie. W tych warunkach oczywiście i skarb państwa musiał odczuć skutki tej zgnębnej polityki sztywnych cen przemysłu: malały wpływy z podatku obrotowego i dochodowego.

To „rozwarcie nożyc” między cenami wyrobów przemysłowych i produktów rolnych stało się więc ogólną klęską — i jednym z najważniejszych zadań stało się umożliwić „zamknięcie

nożyc”. Srubowanie w górę cen zboża, warzyw, okopowizn jest niemożliwe, gdyż na całym świecie ceny te spadły, a dopuścić przecież niepodobna, abyśmy sprowadzali z zagranicy zboże tańsze...

Wobec odbudowa rynku wewnętrznego dokonać się może jedynie przez dostosowanie cen skartelizowanego przemysłu do obecnych warunków gospodarczych kraju, przez przelamanie uporu „sztywnych cen”.

Dotyczy to zwłaszcza t. zw. podstawowych przemysłów surowcowych, tych, bez których nie możemy sobie w ogóle wyobrazić ożywienia życia gospodarczego w kraju. Tańszy węgiel — to tańsza elektryczność — to możliwość uruchomienia warsztatów pracy, dających środki do życia robotnikom, kupcom i t. d. To samo dotyczy żelaza, nafty i innych t. zw. podstawowych przemysłów.

Ale nade wszystko dotyczy to galezi przemysłu, która, jak żadna inna, ma dane, aby ożywić nasz rynek wewnętrzny i skutecznie zwalczać klęskę bezrobocia. Jest to ruch budowlany. Zmniejszenie cen tych artykułów, które są konieczne w przemyśle budowlanym, stanowi niezbędną przesłankę zwiększenia obrotu handlowego w kraju, a więc i zwiększenia dochodu społecznego.

I dlatego też trzeba było złać politykę kartelu cementowego, który utrzymując sztywne ceny i sztucznie wysokie, podnosił koszty budowy, a więc paraliżował budownictwo, uniemożliwiając jego rozwój.

Legalność zarządzenia rządu potwierdził sąd. Uznał on rację tych, którzy kartel oskarżali o szkodliwość dla państwa i jego ludności politycznej.

Wyrok ten jest poważnym ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy żerują na kryzysie dla samolubnych celów.

Dobra wola obu stron w rokowaniach polsko-niemieckich

Oficjalny organ hitlerowców „Völkischer Beobachter” zamieszcza artykuł, omawiający stosunki handlowe polsko-niemieckie.

W artykule tym podniesione jest, że w niemieckiej polityce handlowej stosunki z Polską stanowią drażliwy i zawzięty rozdział. Od roku 1925 są one bardzo napięte, a pomimo to Niemcy zajmują pierwsze miejsce w zewnętrznych obrotach handlowych Polski. Następnie przytoczone są zestawienia liczbowe tych obrotów od 1925 roku i podkreślono, że skoro nawet

wojna celna nie zdołała zapobiec temu, aby Polska i Niemcy stanowią dla siebie wzajemne rynki zbytu, to jasnym jest, iż zachodzi konieczność rokowań nad uchyleniem zarządzeń odwetowych i nad utrzymaniem obrotów handlowych.

Pierwszą korzyścią tych rokowań — kończy dziennik — jest już układ prowizoryczny, obowiązujący do 31 października b. r., który jest oznaką dobrej woli obu stron i który pozwala się spodziewać dalszego porozumienia.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 21 b. m.

Depty
Belgia 124.30; Odzież 178.40; Holandia 359.60; Kopenhaga 128.00; Londyn 28.65 — 28.64; Nowy Jork 6.30 — 6.28; N. w. Jork (kabel) 6.32; Paryż 34.88; Praga 26.47; Szwajcaria 172.70; Sztokholm 148.50; Włochy 46.95.

Papier procentowe
3 proc. p. z. budowlana 38.75; 7 proc. p. z. stabilizacyjna 51.00 — 51.25 (odcinki po 50) 52.00 (w proc.); 4 proc. p. z. inwestycyjna serjowa 108.65

(w proc.); 4 proc. p. z. inwestycyjna 103.75; 5 proc. konwersyjna 50.25 (drobne odcinki) 50.00; 10 proc. p. z. kolejowa 103.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 44.25; 5 proc. L. Z. m. Łodzi 83.25.

Akcie
Bank Polski 80.00 — 80.25.

Zapadają wyroki w procesach o rozruchy chłopskie

32 skazanych za zajęcia w Wulce pod Lasem

RZESZÓW, 21.10. W dniu wczorajszym ogłoszony został wyrok w procesie o zajęcia w Wulce pod Lasem.

Z 32 oskarżonych 32 zostało skazanych na kary pozbawienia wolności od 3 i pół miesiąca do 3-let, 10-letu uwięzienia. Najwyższy wymiar kary (3 lata więzienia) otrzymał Andrzej Kokoszka, a najniższy (3 i pół miesiąca) Wojciech Wilk. Oskarżeni Władysław Pasierb, Franciszek Grzesiek skazani zostali nadto na utratę praw publicznych i obywatelskich.

Większość oskarżonych skazana została za udział w zgromadzeniu, mającym na celu przestępstwo.

część za urządzenie i kierowanie zgromadzeniem, mającym na celu przestępstwo, reszta zaś za niebezpieczne pogroźki wobec policji. Andrzej Kokoszka za publiczne łżenie i wyszydzanie państwa polskiego. Wszystkim skazanym zaliczono areszt śledczy.

Po ogłoszeniu wyroku w sprawie o zajęcia w Wulce obrońca dr. Liwo, zapowiadając wniesienie apelacji, prosił sąd o wypuszczenie skazanych na wolność do czasu uprawomocnienia się wyroku.

Sąd po naradzie postanowił wnieść obronę uwzględnić tylko w stosunku do czterech skazanych, wyjąwszy resztę oskarżonych na leży do kategorii recydywistów.

O Grodzisk i Łapanów wyroki -- 22 b. m.

RZESZÓW, 21.10. — Rozprawa o zajęcia w Grodzisku dobiega końca.

Wczoraj o godz. 9-ej rozpoczęły się przemówienia stron. Prokurator Szepleniec na wstępie charakterystycznie i przebieg wypadków, poprzedzających krwawe zajęcia w Grodzisku.

Grodzisk — mówi prokurator — bierze swój początek z demagogicznych hasłach nieuczynnych przywódców, którzy na tajnych zebraniach zaszczerpiali wśród ludności lud niewiary do polityki. Rezultatem hasel różnicowych w Rakuszawie są krwawe wypadki w Wulce, pochód na Rukszawę i marsz na Łapanów.

Manifestanci nie zamierzali bynajmniej prosić władz powiatowych o ulż-

nie doli ludności, przeciwnie, — żądania demonstrantów nosiły wyraźny charakter polityczny. Gdyby nie zdecydowano na postawę policji i oddziałów wojskowych, to pod Łapanowem doszłoby bez wątpienia do plądrowania i rabunku cudzego mienia. Tym na odesłaniu z pod Łapanowa zachowywał się bojowo.

Prokurator obszernie omówił przebieg wypadków i winę poszczególnych oskarżonych, poczem w imię ładu i porządku — prosił o wydanie wyroku skazującego.

Z kolei przemawiał obrońca. Pos. dr. Zieliński przedstawia zajęcia grodzkie jako konflikt między ludnością a policją, dowodząc przytem, że nie było właściwie ani inspiratorów ani incitatorów zajść.

Adw. Zieliński dowodził, że tłum dzia-

łał pod przymusem oraz że przebieg zajść nie był wynikiem ich woli i planu. Następny obrońca dr. Czarnek sądził, że właściwie na ławie oskarżonych powinno zasiąść nie 30, lecz 3.000 osób, t. j. wszyscy uczestnicy wypadków.

Ostálni z obrońców, przemawiał adw. Grafiński i usłował dowodzić, że Stronictwo Ludowe nie organizowało i nie miało wpływu na te zajęcia. Wypadki wybuchły mimo woli stronictwa i bez jego udziału.

Replikował prokurator dr. Spólnik, który wskazywał, że wszędzie wysuwa no hasła polityczne o jednakowej treści. Azkołwiek — mówił — bezpośrednie przyczyny wypadków były wszędzie inne, policja zrobiła wszystko co do niej należało.

Prokurator wskazuje, że Stronictwo Ludowe w tajnym okólniku, opisującym przebieg wypadków, przedstawia zajęcia w fałszywym świetle.

Przemówienie swoje prokurator zakończył następującymi słowami:

„Nietylko strasowano zwłoki i takżono po trupach obu posterunkowych, ale zdeplano godność państwa, które symbolem zewnętrznym był Orzeł Biały, widniejący na czapkach posterunkowych.”

Po replice prokuratora przemawiali jeszcze wszyscy 4-ej obrońcy, poczem przewodniczący odczytał rozprawę do poniedziałku do godz. 5-ej dla ogłoszenia wyroku.

KRAKÓW, 21.10. — W 11-tym dniu procesu o zajęcia w Łapanowie przemawiał prokurator dr. Szypluła. Po wnikliwej charakterystyce roli i udziału w zajęciach poszczególnych oskarżonych, dłuższy ustęp przemówienia prokurator poświęcił ocenie zeznań świadków odwodowych, z 32 oskarżonych przeciwko 2 zmuszonym być zastosować surowe rygory prawne z powodu ich rażącego odchylenia się od linii prawdy.

Prokurator prosi o wymierzenie kar, odpowiadających rozmiarom ich przestępstwa.

Obrońcy dr. Warnehaup i dr. Wusiłowski starali się przedstawić zajęcia łapanowskie, jako wynik nieszczęśliwego zbiegu okoliczności.

Na tem przewodniczący zamknął rozprawę.

Wyrok ogłoszony będzie w poniedziałek o godz. 11-ej.

W poniedziałek—wyrok w procesie o zajęcia w Grodzisku

RZESZÓW, 21.10. Wczoraj późno w nocy został zamknięty przewód sądowy w procesie o zajęcia w Grodzisku. Pomimo spóźnionej pory, w odpowiedzi na replikę prokuratora zabierali głos jeszcze czterej obrońcy, bądź to uzupełniając swoje wywody poprzednie, bądź też polemizując z tezami prokuratora. Adw. Grafiński i Czerwik w końcowych słowach przemówień atakowali specjalnie te ustępy przemówienia prokuratora, które dotyczyły współpracy Stronictwa Lud-

wego w organizowaniu zajść w Grodzisku. Po przemówieniach obrońców udzielił przewodniczący ostatnie słowa oskarżonym. Z przynajmniej tego skorzystało zaledwie kilku oskarżonych, przewidywaniem członków Stronictwa Ludowego, którzy przedstawili swe rzekome zasługi przy uspokajaniu tłumów. Zamknięcie przewodu sądowego nastąpiło o godz. 23.45.

Ogłoszenie wyroku nastąpi w poniedziałek dnia 23 b. m. o godz. 17-ej.

Listy Roosevelta i Kalinina o uznaniu Sowietów przez Stany Zjednoczone

MOSKWA, 21.10. — Pomiedzy prezydentem Stanów Zjednoczonych Rooseveltem, a prezesem C. K. W. Z. S. R. R. Kalininem nastąpiła wczoraj wymiana listów w sprawie uznania de jure i wszczęcia rokowań o nawiazaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Z. S. R. R.

Do Waszyngtonu uda się na rokowania komisarz Litwinow, przypuszczalnie bezpośrednio z Ankarą, dokąd wyleżyda prawdopodobnie w niedziele.

Uznanie Sowietów de jure przez Stany Zjednoczone uważane jest w Moskwie za zdarzenie polityczne pierwszorzędnej wagi, szczególnie w związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie, gdzie na skutek zbliżenia sowiecko-amerykańskiego oczekiwane jest powszechnie znaczne odprężenie już w najbliższym czasie.

Poza tem w Moskwie koła amerykańskie twierdzą, że National Recovery Association przyniesie ma związkowi Sowieckiemu poważne kredyty finansowe i towarowe.

MOSKWA, 21.10. Ogłoszono tu wczoraj pismo prezydenta Roosevelta i odpowiedź prezesa C. K. W. Z. S. R. R. Kalinina w sprawie nawiazania stosunków dyplomatycznych między Z. S. R. R. i Stanami Zjednoczonymi.

Pismo prezydenta Roosevelta z dnia 10 b. m. brzmi:

— Od początku objęcia urzędowania uważałem za pożądane uczynić

próbę położenia kresu obecnym niernormalnym stosunkom pomiędzy 125-milionową ludnością St. Zjednoczonych a 160-milionową ludnością Rosji.

Jest godne wielkiego ubolewania że owe dwa wielkie narody, które łączą z obustronną korzyścią zgórą 100-letnią przyjaźń, pozbawione są obecnie bezpośrednich wzajemnych stosunków.

Trudność, które stworzyły ową niernormalną sytuację są poważne, ale według mego mniemania nie są nie do przezwyciężenia. Trudności pomiędzy dwoma wielkimi narodami mogą być usunięte jedynie za pomocą przyjaznych rozmów.

Jeżeli pan podziela tę opinię, byłbym rad przyjąć któregośkolwiek z przedstawicieli przez pana wskazanych, by rozprawił oświadcze o moją wszystkie kwestie, istniejące pomiędzy dwoma krajami.

Uczestnictwo w owym rozprawy na nie wiąże oczywiście żadnej ze stron co do dalszego kierunku działania, lecz wskazywałoby tylko na szczerą chęć osiągnięcia zadowalających rozstrzygnięć odpowiednich kwestii.

Mam nadzieję, że rozmowy takie mogłyby w rezultacie wyjść obu narodom na dobre.

Odpowiedź prezesa C. K. W. Z. S. R. R. Kalinina brzmi:

— Otrzymałem pana list pismo z d. 10 października b. r. Zawsze uważałem za nadszyczał niernormalną i ubolewną godną istniejącą w ciągu 16 lat sytuację, w której dwie wielkie republiki Związku Socjalistycznych Republiki i Stany Zjednoczone Ameryki nie utrzymywały normalnych stosunków i są pozbawione korzyści, któ-

re te stosunki mogłyby im przynieść.

Z radością stwierdzam, że pan również doszedł do tego wniosku. Jest niewątpliwie, że trudności, jeżeli istnieją, lub powstała pomiędzy dwoma narodami, mogą być rozwiązywane jedynie w razie istnienia pomiędzy nimi stosunków bezpośrednich, z drugiej zaś strony nima żadnych widoków na ich rozstrzygnięcie w razie braku takich stosunków.

Pozwalam sobie wyrazić opinię, że niernormalna sytuacja, na którą pan słusznie wskazywał w swym piśmie, odbiła się nie tylko na interesach obu zainteresowanych państw, lecz i na ogólnej sytuacji międzynarodowej, zwiększając elementy niepokoi i czyniąc bardziej złożonym proces stabilizacji pokoju powszechnego, wreszcie, udzielając zachęty słom, dążącym do pogwałcenia tego pokoju.

W związku z powyższem chętnie przyjmuję pańską propozycję, dotyczącą wysłania do Stanów Zjednoczonych Ameryki przedstawiciela rządu sowieckiego, celem omówienia z panem kwestji, interesujących nasze kraje.

Jako przedstawiciel rządu sowieckiego polecił komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow, który

przebydzie do Waszyngtonu w terminie, jaki będzie uzgodniony później.” Wracając ten komunikat dziennikarzom naczelnik wydziału prawnego Komisariatu spraw zagranicznych Umanicki, podał następującą oficjalną komentarz rządu sowieckiego:

— Pismo prezydenta Roosevelta nadeszło w poważnej i skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, gdy pokój powszechny zagrożony jest na kilku odcinkach.

Wystarczy wskazać na opuszczenie Ligi Narodów i konferencji rozbrojeniowej przez Niemcy, oraz na sytuację na Dalekim Wschodzie.

Wystąpienie prezydenta Roosevelta skierowane jest zatem ku umocnieniu pokoju. Trudności, poruszone w piśmie prezydenta Roosevelta, jak sądzi rząd sowiecki, mogą być przezwyciężone. Rząd Z. S. R. R. ma nadzieję, że pismo Roosevelta jest pierwszym krokiem ku zbliżeniu obu krajów, nadszyczał pożądanym dla sprawy pokoju i znacząca, że zbliżenie to może nawet zmienić sytuację międzynarodową.”

„Biała księga” ogłoszona przez Anglię

LONDYN, 21.10. — Rząd angielski ogłosił w piątek wieczorem t. zw. „Białą księgę”, zawierającą dokumenty (przemówienia i protokoły) sprawozdania z rokowań z okresu poprzedzającego bezpośred-

nie odroczenie konferencji rozbrojeniowej w czerwcu r. b. oraz w dniu 14 października b. r., w którym Niemcy wycofały się z konferencji rozbrojeniowej.

K. Wikowicki

121)

Czy żona?

W tej krótkiej chwili przed rozpoczęciem właściwej rozprawy, kiedy w sali sądowej, natłoczonej ludźmi było tak cicho, jakgdyby nie było w niej żywej duszy, każdy z obecnych zalety był swoją osobą i swoimi sprawami.

Przewodniczący z pewną ciekawością wpatrywał się w postać Dornowej, dziwnie małą i płacącą adwokata Zalewskiego.

Prokurator Kordziejewicz, gdyż on to był oskarżycielem publicznym w sprawie Gorzeckiego i Dornowej, wodził po sali swymi oczyma, wyblakłymi za szklanymi binokli. Szukał wzrokiem żony, która w świeżona i wyondulowana zajęła miejsce wraz z przyjaciółką w jednej z dalszych ław. Kordziejewicz pomyślał przełotnie, ale nie bez leku, że w domu będzie z pewnością awantura, bo „czyż to widziame rzeczy, żeby żona prokuratora nie miała przyzwoitego miejsca na sprawie?”

Dwaj pozostali sędziowie rozmawiali o czemś szepcząc za plecami przewodniczącego, robiąc najwyraźniej uwagi o publiczności na sali.

Adwokat Zalewski pilnie przetrząsał akty, najwidoczniej zdenerwowany. Za jego plecami oskarżony Gorzecki, nieposzlakowanie wygolony i jakgdyby uprzejmie uśmiechnięty, spoglądał porozumiewawczo na Dornową, której nie widział już od tyłu tygodni.

A ona? A Joanna? Od chwili, gdy wzrok jej spotkał się z utkwionym w nią spojrzeniem Kaniew-

skiego, zgasiła i jakgdyby jeszcze bardziej się załamała. Posłała mu ławy uśmiech i zaraz potem, nie odpowiadając na gest Gorzeckiego, ani na żadne ze spojrzeń, rzuciła się od stołu sędziowskiego i ze sali, spuściła głowę. Tak trwała przez długie godziny procesu, cicha, przemyślana i jakgdyby na wszystko, co ją otaczało, obojętna.

Przewodniczący rozpoczął czytanie aktu oskarżenia. Z początku wszyscy śledzili uważnie przebieg tego czytania i poprzez gąszcz urzędowych słów i paragrafów doszukiwali się obrazów, składających się na przebieg faktów w okropny dzień zabójstwa. Ale powoli monotonny głos przewodniczącego przemienił całe opowiadanie w jakieś suche sprawozdanie, którego niesposób było wysłuchać do końca. Głos ten szemrał jednostajnie, chwilami wznosił się i chwilami opadał. Padaly tu okropne wyrazy, niosące krew i śmierć, wyrazy o zbrodni, popełnionej na człowieku, który swa osoba, jakoby przeszkadzał dwójmu ludziom do miłości i małżeństwa; wyrazy, kreślące przygotowania do tej zbrodni, czynione przez kobietę, która człowiekowi temu zawiądywała opiekę, dobrobyt i nazwisko; wyrazy, opowiadające o szaleńczej miłości, jaką ta kobieta obudziła w kuzynie. Ale te wszystkie straszne, bolesne i zbrodnicze fakty ginęły w monotonji głosu przewodniczącego. Większość publiczności, która zebrała się na tej sali dla sensacji, nie potrafiła z gąszczu słów wydobyć sobie tych sensacyjnych wyrazów. Trwała więc, jakgdyby w bezruchu, czekając, aż to przemienie, by dorwać się do chwili ciekawych.

Tylko przy stole prasowym słuchano uważnie każdego słowa i ołówki i pióra szybko biegały po papierze, jak w klasie, gdy nauczyciel zbyt szybko dyktuje dyktando.

Płynęły długie chwile, a przewodniczący wciąż

czytał. Dornowa nie podniosła przez cały czas głowy. Znała nielewiednie na pamięć każdy wyraz tego strasznego oskarżenia. Nie rozstawała się przecież z tym stosem kartek, zapisanych maszynowym piśmem w ciągu długich samotnych godzin w więzieniu. Wbiła sobie do głowy każdy wyraz oskarżenia, jak gwóźdź, który bołat i pieki w żywym jej ciele. Nie podnosiła więc głowy. Tylko w pewnej chwili...

W pewnej chwili, przez szczerze zamknięte wszystkie okna sali sądowej wpadł jasny promień słoneczny. Jeden z tych pierwszych promieni wiosennych, które wpadły przez szybę do pokoju, sprawiając wrażenie, że na dworze panuje już niepodobieństwo wiosny i które każą się dziwić, że do okien zaglądają jeszcze nagie konary drzew zimowych.

W tej chwili Joanna podniosła głowę i spojrzała w okno. Wyciągnęła nawet nieznacznie dłoń, by poczuć ciepło tego promienia. I wtedy pamięć, która objawia się człowiekowi w zagadkowy sposób podsunęła jej niemiłe wspomnienie. Ujrzała siebie jako małą Joasię w pensjonarskim fartusku, i w sztywno splecionych warkoczach, jak stół na środku klasy i deklamuje wiersz Konopnickiej „Przed sądem”. „Błady, wychudy, z oczyma jasnemi.” Tak i w tym wierszu było właśnie o promieniu, który przez okno sali sądowej wpada na głowę oskarżonego „Jakby Bóg gładził włosy jego płowę.” Wargi Joanny poruszyły się bezwiednie: „Jakby Bóg...” Z jakim przejęciem deklamowała wówczas ten wiersz o biednym sierocie „w beztłuszcnej sali sądowej, leż ludzkiej głodnej...”

A potem, nagle napłynęło inne wspomnienie, także z tem związane. Pewien przedmiesny wieczór, tam wysoko na rue d'Assas, na paryskim poddaszu Siedzieli wtedy ze Stokiem cały wieczór przy oknie,

deklamując wiersze, znane sobie z dzieciństwa. Mówił je szybko, przekrzykując się wzajemnie, nieledwie bez tchu, by pokazać jedno przed drugim, że pamiętają je, umieją. I właśnie, gdy Joanna deklamowała z przejęciem „Przed sądem”, Stefan schwycił ją w ramiona i przerwał jej pocałunkami. „Czekaj, czekaj!” — wołała ze śmiechem. — „Przerwał mi w najładniejszym miejscu. Czekaj...” i chyba tylko promyczek ten złoty, co mu przez okno upadał na głowę... I w zduszonym piśku dodała wśród jego pocałunków: „Jakby Bóg gładził włosy jego płowę...”

Promień słońca zgasł szybko i w sali sądowej zapanaowała ta sama co przedtem, szara, nieruchoma atmosfera. „Myśl ludzka to zabawna rzecz”, pomyślała Joanna. „Jeden promyk słońca i takie wspomnienia...”

Adwokat Zalewski odwrócił się ku niej i o coś zapłtał. Odpowiedziała machinalnie, a podnosząc ku niemu twarz, ujrzała raz jeszcze na drugim planie za jego plecami w faldziej tożde Stefana. Nie patrzył teraz na nią. Głowe miał pochyloną i podparta na dłoni. Patrzac na niego, nie poznabyła się teraz, po co tu przyszedł. Robił wrażenie sędziego śledczego, który przez ciekawość przyszedł na sprawę, badanych przez niego oskarżonych. To wszystko.

Głos przewodniczącego, zlekka już ochrypły od długiego czytania, dźwięczał coraz ciszej i coraz bardziej monotonnie.

Wreszcie umilkł. Na sali zapanaowała krótka cisza.

— Teraz nastąpi badanie świadków, niech się pani nie denerwuje — powiedział cicho adwokat Zalewski.

Joanna skinęła w milczeniu głową.

(d. c. n.)

A black and white photograph showing a group of people and a large number of dogs, possibly a hunting party. On the left, a woman in a dark jacket and light skirt stands with a dog. In the center, several men in suits and hats are gathered. On the right, a man in a dark jacket and light shorts stands prominently. Numerous dogs, mostly of a speckled breed, are lined up in the foreground. The background features a building and trees.

Bankiet fabrykanta

dla 6400 robotników

Bankiet przedstawiał niecodzienny widok. Odbywał się w wielkim hangarze

Jeden tylko zakątek Warszawy podobał się Włochowi bez zastrzeżeń. To Stare Miasto, a zwłaszcza winiarnia Fukiera.

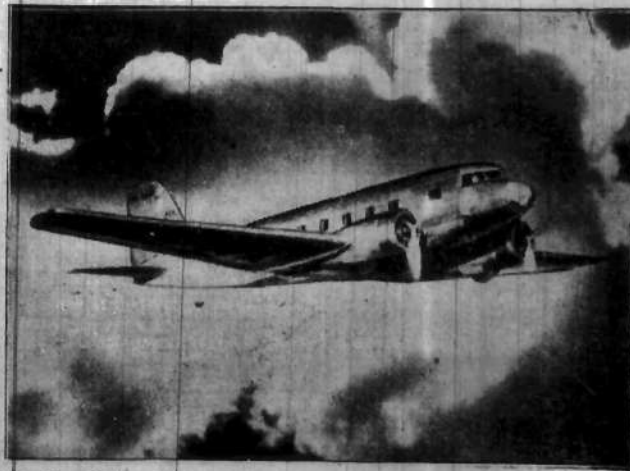
Dwie trzecie całego artykułu poświęcone tym miejscom, które opisuje z malowniczym sentymentem.

*:(
kność

A black and white photograph showing a large, ornate silver trophy cup on the left and a small, scruffy dog, likely a terrier, on the right. The dog is standing and looking up towards the trophy. The trophy has a decorative lid and a base. The background is dark and indistinct.

A black and white photograph of three people with a vintage motorcycle. A woman in a dark coat and hat sits on the left side of the motorcycle. A man with a mustache, wearing a dark turtleneck, sits on the motorcycle. Another man in a dark suit and hat stands behind them. The background is a textured, mottled grey.

Luksurowy samolot



Na kalifornijskich liniach lotniczych rozpoczęła stałą służbę nowa, luksusowa samoloty, specjalnie przygotowane do lotów nocnych, a zaopatrzone we wszelkie wygody, jakich tylko może zażądać wybredny, amerykański pasażer.

Dwie siostry Schmidt i ten trzeci

Wyrafinowani zbrodniarze przed sądem

Piękne miasto Francji Południowej Aix-en-Provence, które w sąsiedztwie hałaśliwej Marsylii zachowało urok ciszy i spokoju, będzie terenem niezwykłego procesu, sensacji zdarzającej się chyba raz na kilkadziesiąt lat.

Już jutro rozpoczyna się, bowiem, proces dwu siostr Schmidt i ich współnika Sarreta.

To potworne trio oskarżone jest o następujące czyny:

1) Morderstwo na osobie byłego duchownego Chambona i towarzyszy jego Blanka Ballandraux, popełnione w samotnej wili pod Aix.

2) Otruć nieszczęśliwej suchotnicę Marceł Herbin.

3) Oszusta ubezpieczeniowego w związku z owymi zabójstwami.

Jakże wygląda aktorzy tego potwornego widowiska?

SARRET

Naprawdę, ów Jerzy Sarret nazywa się Sarrefani, jest pochodzenia greckiego, urodzony w Trieście, wychowany w Marsylii. Po wojnie już skończył prawo i otworzył w Marsylii kancelarię adwokacką, ciesząc się dużą praktyką. Pewnego dnia, w gabinecie jego zjawili się dwie siostry, Bawarki z pochodzenia, nazwiskiem Schmidt.

Sarret, zaznajomivszy się z nimi, postanowił wykształcić je na wielkie zbrodniarki. Udało mu się to.

PANNY SCHMIDT

Katarzyna i Filomena Schmidtówny córki niemieckiego oficera, przybyły do Francji w latach 1908 — 13 na posady guwernantek. W jaki sposób po wybuchu wojny uniknęły obozu koncentracyjnego, pozostaje tajemnicą.

W każdym razie, w roku 1917 za mieszkały w Marsylii, a w roku 1924 panna Filomena wychodziła za mąż za niejakego Franciszka Villette.

W dwa miesiące po ślubie Villette umiera.

Młodsza siostra Katarzyna w tymże roku poślubiła, mając lat 31 Francuza, nazwiskiem Deltreuil, lat 56. Człowieka tego przedstawił jej Sarret. W pół roku po ślubie ten mąż umiera, zostawiając wdowie polisę na 100 tysięcy franków.

FALSZYWY LEKARZ

Dla podniesienia, jednak, tych pieniędzy w Towarzystwie Ubezpieczeń potrzebne było świadectwo lekarskie.

Skąd wziąć takiego lekarza? Sarret znajduje pewnego człowieka, który za sowitą opłatą odgrywa ro-

le lekarza, świadczącego o naturalnej śmierci Deltreuil.

Człowiekiem tym jest Ludwik Chambon, były duchowny, który rzuciwszy sutannę, stał się zwykłym lotrem.

Chambon miał przyjaciółkę, młodą już Blanke Ballandraux i ona została wtajemniczona w te historie i w ten sposób para ta została złączona tajemnicą oszustwa ze zbrodniczym trójem Sarret — Schmidt.

Ta tajemnica, podzielona, wiódł, zbytnia, ciążyła diabelskiej trójce, gdyż pewnego dnia zamordowali oni Chambona i jego przyjaciółkę w ich wili „Ermitage” pod Marsylią.

PSEUDO-KATARZYNA

Pewnego dnia siostry Schmidt wzięły do swego mieszkania chorą na suchoty szwagraczkę Marceł Herbin. Sąsiedzi zachwycali się dobrocią obu siostr. Tymczasem, nieszczęśliwa suchotnica była nową ich ofiarą.

Mianowicie, zgodnie z planem Sarreta, Katarzyna Schmidt ubezpieczyła się na życie na olbrzymią

sumę kilkuset tysięcy franków. Po czym, siostry otruty suchotnicę i oświadczyły władzom, że to Katarzyna Schmidt umarła na suchoty.

Towarzystwo ubezpieczeniowe nie podejrzewając, wypłaciło całą sumę Filomenie, a Katarzynę, przybrały fałszywe nazwisko Heleny Villette, działając dalej.

ARESztOWANIE

Ale wszystko ma swój kres. Pewnego marcowego dnia 1931 roku ktoś zawiadomił policję, że Helena Villette jest naprawdę Niemką Katarzyną Schmidt. Obie siostry aresztowano. Wskazując, że wszystko się wydało, zademonstrowały Sarreta, którego z całej duszy nie nawiądyli.

Zbrodniarze zaczęli się wzajemnie oskarżać. Zjawili się świadkowie i w ten sposób wyszły na jaw wszystkie ich zbrodnie.

Siedziwo w tej niezwyklej sprawie, dzięki matactwom Sarreta, który nie cofał się przed żadnym sposobem, trwało dwa lata.

I oto teraz cała Francja stoi przed nieznajomym procesem wyrafinowanych zbrodniarzy.

Propaganda „taksówkowego” lotnictwa



W Anglii rozwinęła się obecnie akcja nad spopularyzowaniem samolotów - taksówek. W tym celu zakładane są prowizoryczne lotniska we wszystkich okolicach wysp brytyjskich. Cena za kilometr lotu wynosi 20 groszy. Na zdjęciu samolot - taksówka na 4 osoby na prowizorycznym aerodromie.

Głupstwo jest wieczne...

O tłumaczach, dyplomatach i... uczonych

Na zdobycie pustyni sowieckich

Gigantyczny plan eksploatacji ukrytych skarbk

Moskwa, 15 października. Problem opanowania piaszczystych pustyni Z. S. R. R. już od dłuższego czasu zajmuje, niepokoi i pasjonuje badaczy i uczonych sowieckich. Ale nawiązania ich, a nawet studia o frapujących wynikach doniesienia jeszcze nie znajdowały odgłosu. Dziwić się temu nie można. Stan wrzenia rewolucyjnego nie sprzyjał tego rodzaju zamierzeniom.

W miarę jednak, jak nowy ustroj dawnego państwa carów zaczął się gruntownie, przystosowywać się powoli wprawdzie, ale stale do możliwości rozwojowych, stało się również możliwe przystąpienie do rozwiązywania problemów tego rodzaju, jak elektryfikacja kraju, motoryzacja pracy w rolnictwie itp. Idąc po tej drodze, zwrócono również uwagę i na nawiązania „piaskoludzi”, jak ich w Z. S. R. R. nazywają, a na których czele stoja profesorowie Gajzel, Siemiewskij i Granitow, znani badacze pustyni azjatyckich i piasków nadwołżańskich.

Obszary pustynne azjatyckiej części Z. S. R. R. obejmują imponujący dla Europejczyka obszar 300 milionów hektarów i ciągną się od morza Kaspijskiego i Aralskiego, w jednym kierunku aż do granic Chin, w drugim do środkowej Azji.

Dotychczasowe badania wykazały, że na dnie tego morza piasku i skal kryją się bezcenne skarby ropy, miedzi, siarki i saletry. Nie jest wykluczone jednak, jak utrzymują uczeni sowieccy, że dalsze badania, prowadzone obecnie bardzo intensywnie, otworzą drogi do nieznanych jeszcze, ale niewątpliwie istniejących skarbk.

Alle studia nad opanowaniem tych pustynnych przestrzeni prowadzone są i w innym kierunku, w kierunku poddania ich kulturze rolniczej. Plan tych studiów pomyślany jest w ten sposób, że wielki ten obszar podzielony jest na regiony według właściwości klimatycznych i gleby i w każdym z regionów czynione są próby zaszczepienia

kultury pewnych roślin. Na tej podstawie robione są dalsze studia, nie wyłączając studiów nad ewentualnościami hodowlanymi.

A dalej już mówi się o kolchozach i sowchozach, które te przestrzenie mają w przyszłości zaludnić. To jednak nie jest ważne. Ważny jest natomiast gigantyczny plan wręczenia w rydwan postępu ludzkości odległym leżącym skarbk natury.

Jednocześnie z przeprowadzaniem studiów, które pustyniom azjatyckiej Rosji mają wydrzeć wszystkie tajemnice, na ich zachodnich rubieżach robione są już próby eksploatacyjne. A więc w okolicach morza Aralskiego rozpoczęła się eksploatacja ropy, dalej na wschód dobiegają się do saletry, a jeszcze dalej w kierunku Bałkału rozpoczęto budowę wielkiej huty miedzianej t. zw. „miedziopławina-giganta”.

Inna sprawa jest z piaskiem nadwołżańskim, a szczególnie z piaszczystymi przestrzeniami, leżącymi u brzegów dolnego Donu. O tych przestrzeniach mówi się jako o przyszłej „Szampanii Sowieckiej”. Tutaj — mówi prof. Granitow — dzięki rodzajowi piasków i warunkom klimatycznym zakwitnąć mogą najpiękniejsze gatunki winogron. I w tym kierunku również plany te i próby będą zrealizowane trudno jest dzisiaj powiedzieć. Potrzeba do tego nietylko zapatu i niez rozpoczęto prace, poświęcenia ludzi nauki, nietylko dobrych chęci i rozmachu ludzi, kierujących gospodarką państwową, ale i sprzyjających warunków politycznych, społecznych i finansowych. W tej chwili jest więcej zapatu i rozmachu, niż warunków potrzebnych do urzeczywistnienia tego rodzaju przedsięwzięcia.

Jakkolwiek jednak jest, stwierdzić należy, że robione są poważne i ciekawe wysiłki opanowania piaszczystych i pustynnych przestrzeni Rosji Sowieckiej.

W. Wiskl.

Powszechne są utyskiwania na załew naszego rynku księgarskiego tłumaczeniami obcych autorów, a zwłaszcza na dobór tłumaczonych dzieł i poziom przekładów. Tłumacz częściej nie zna dostatecznie ani języka, z którego tłumaczy, ani — niestety — polskiego i wypisuje brednie, od których kulturalnemu czytelnikowi wlo-

sy dęba stała na głowie.

Niedawno powstał nowy, buczek wskutek tego, że pewna dama w przekładzie jakiejś francuskiej powieści poświęciła rzetelny ustęp opowiadania Augusta Hrabiego w Paryżu.

Próżno stał bywały nad Sekwaną zachodził w głowę o kogo tu chodził, próżno wertowano przewodniki po

Paryżu i encyklopedje, dopiero zestawienie z oryginałem wyjaśniło tajemnicę, że autor pisał o pomniku słynnego filozofa francuskiego Augusta Comte’a, a tłumaczka polska, prawda podobnie przez sentyment dla popularnego w Warszawie w czasach jej młodości „hrabiego Guca” zrobiła z twórcy filozofii pozytywistycznej poprzustu Augusta Hrabiego.

Głupstwo jest nieśmiertelne, a ignorancja granic nie ma.

Nie ma ich nietylko u nas, ale i u innych narodów, bo czyż dotąd nie czytujemy od czasu do czasu w różnych zagranicznych pismach niestworzonych buł o Polsce, czyż dotąd nie otrzymujemy niekiedy z obcych — czasem nawet zaprzyjaźnionych krajów — listów adresowanych: Varsovie — Russe?

I nietylko w odniesieniu do naszego kraju zdarzają się podobne zawstydzające lapsusy. Popielniała je nietylko półinteligencja, roztrzępane stenografistki i niedouczeni reporterzy, ale nawet możewie stanu, którzy decydują o losach narodów i o granicach państw. Wiemy przecież, że b. premier brytyjski z czasów wojny Lloyd George miał duże trudności w odróżnianiu takich pojęć geograficznych, jak Śląsk (Silesie) od Sycylii we Włoszech lub Cylicji, górzyści krajiny w Malej Azji.

A w dziesięć lat po wojnie i obaleniu monarchii w Niemczech pewien parlamentarzysta z dominów angielskich, uczestnicząc w kongresie międzyparlamentarnym w Berlinie, zapomniał, czy kongresowi będą przyleci na audiencję przez cesarza Wilhelma.

Do świadomości tego polityka nie doszło jeszcze, że Niemcy są republiką, a cesarz Wilhelm abdykował i pędził prywatny żywot w zamku Doorn w Holandji.

Na innym zjeździe międzynarodowym pewien wybitny publicysta podczas bankietu uprzednie informował się u swego sąsiada Polaka, czy jest jaka różnica między językiem polskim, a niemieckim?

Ze pod tym względem nie się nie zmienia od wieków, świadczy m. in.

W Anglii rozwinęła się obecnie akcja nad spopularyzowaniem samolotów - taksówek. W tym celu zakładane są prowizoryczne lotniska we wszystkich okolicach wysp brytyjskich. Cena za kilometr lotu wynosi 20 groszy. Na zdjęciu samolot - taksówka na 4 osoby na prowizorycznym aerodromie.

— Wybacz, dostojny panie, ale nie rozumiem ani słowa po niemiecku!

Inny znów „uczony”, słysząc coś o demokracji i arystokracji, długo i napróżno się pocli szukać na mapie między Krocją a Dalmacją dwóch krajów — Demokracji i Arystokracji.

Geografia sprawia zresztą ludziom bodaj najwięcej trudności! Nawet święci — nieomylni i wszechwiedni w rzeczach wiary i prawd duchowych — jak chodzi o geografię nie zdaliby egzaminu bodaj do pierwszej klasy! Św. Bazyli np. szukał źródeł Dunaju aż w Hiszpanji i kazał mu z Pirenejów płynąć do morza Czarnego.

Inny znów święty, Epifanusz, doświadczywszy podziwiał sobie z Gangesem, gwałtem kierując bieg jego przez Afrykę Północną ku morzu Śródziemnemu, aby doń wpadł przy cieśninie Gibraltarskiej.

Był panegirysta francuski, a zarazem widocznym i smakosz, który chciał pochlebić homarowi nazwał go szampanem „kardynałem oceanów”. Popielnił tylko tę drobną niedoświadczenie, że homar przyoblała się w kardynalską purpurę dopiero wtedy, gdy go kucharz ugotował w garnku, w oceanie — zaś paraduje w swej codziennej szarej siermiędze!

Przed wynalezieniem druku, gdy książki przepisywano ręcznie, błąd jednego skryby bezmyślnie powtarzając kilkadziesiąt innych, zniekształcał prawdziwy tekst. Tak między innymi w tłumaczeniu Cesarza powstał nonsens, jakoby Cesarz dwa razy walczył lewą ręką. Jeden głupiec, nie rozumiający tekstu, tak napisał, a stu innych bezkrytycznie powtórzyło — i poszło!

A wszystko stąd, że tłumacz nie znał zwrotu „sinistra manu proeliari” i przełożył go „dwa razy walczył lewą ręką”, wówczas, gdy zwrot ten znaczy „przegrać bitwę” i chodziło o to, że Cesarz na 50 stoczonych bitwach tylko dwie przegrał.

As-Pik

Morderca dyrektora rewji paryskiej oddał się w ręce władz

Przed niedawnym czasem cały Paryż zelektryzowała wieść o morderstwie, dokonanym na osobie popularnego dyrektora paryskich teatrów rewijowych, Oskara Dufrenne’a.

Jak to podawaliśmy, znaleziono

go wieczorem bez życia w jego gabinecie przy teatrze Palace National zabójstwa był jakiś ciężki twardy przedmiot, przypuszczalnie tom.

Policja wszczęła gorączkowo śledztwo, które jednak wyników nie dało. Ustalono tylko, że ostatnim z interesantów, przyletym przez Dufrenne’a w gabinecie, był jakiś młody człowiek w ubraniu marynarza. Wszczęto więc poszukiwania takiego osobnika, lecz również bezskutecznie.

Przed dwoma dniami zgłosił się do władz w mieście hiszpańskim Santanderze młody człowiek nazwiskiem Andrzej Pierrat i złożył zeznanie, że on to właśnie jest zabójcą Dufrenne’a.

Zeznający oświadczył, że zdezerterował z marynarki francuskiej. Z Dufrennem poznał się przypadkowo i zgłosił się do niego w nadziei otrzymania zasiłku pieniężnego.

Zkolei Dufrenne uczynił Pierratowi niedwuznaczne propozycje, na co ten odpowiedział cięsem ciężkiej sznarki marmurowej.

Konkurs piękności nóg



W Paryżu odbył się ostatnio konkurs na „najpiękniejszą nóżkę paryżanki”. Na zdjęciu uczestniczki konkursu przed jury.

Reprezentacyjny park w Białymstoku



Bohaterka sportu

Helen Wills-Mudy schodzi z kortu

Światowy sport tenisowy poniósł dotkliwą stratę. Z szeregu białego sportu odchodzi Helen Wills - Mudy, jedna z najlepszych tenisistek naszych czasów i bodaj najpiękniejsza wśród swoich koleżanek na wszystkich kontynentach.

Przebywa ona obecnie w szpitalu, leżąc na czczo paraliż, którego nabawiła się przez zaniedbanie choroby kregosłupa spowodowanej upadkiem. Lekarze mają nadzieję, iż uda im się tenisistkę wyleczyć, ale o powrocie na kort nie może być mowy. Choroba idzie do łona dokument heroizmu sportowego.

Bawiąc na wsi upadła ona, nadwyrężając sobie kregosłup i mięśnie pleców. Wbrew radom lekarzy nie porzuciła rakiet i poczęła trenować, aby bronić tytułu mistrzyni. Podczas rozgrywek o mistrzostwo pań w Ameryce została pokonana przez Jacobs. Meczu tego nie skończyła, poddała się.

W świecie białego sportu poddanie to uważano za wynik załamania nerwowego, sądono, że Wills - Mudy nie mogła ścierpieć tego, iż znalazła się

lepsza od niej przeciwniczka. W chorobę jej nie wierzą.

Obecnie dopiero okazuje się, że wówczas już grała ona w specjalnym ortopedycznym gorsecie, stawiając wyżej obowiązek sportowy ponad swe własne zdrowie. Po meczu tym stan jej pogorszał się coraz bardziej, aż wreszcie musiano ją ułożyć w szpitalu.



Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia Loterii Państwowej

Główne wygrane

1.000 zł. na Nr.: 16289 168 823	80014 252 453 504 15 27 55 81033 34	30011 81 161 62 207 48 440 95 506	100058 166 415 719 978 101179 88 412
500 zł. na Nr.: 77462 96085 161399	45 320 50 53 532 56 726 30 897 82167	980 89 31121 55 61 204 373 469 99 539	519 93 652 65 947 102087 125 402 884
400 zł. na Nr.: 10113 15661 21235	269 440 537 635 790 801 41 83043 67	623 717 43 837 946 42044 110 38 58	103050 123 47 256 460 92 93 654 766
21710 34015 53690 59595 72009 91998	140 229 43 73 75 319 35 58 84 623 837	276 79 93 319 484 694 72 88 93 825	823 104060 105 206 498 821 35 946
95787 148202 142162 153006	84063 290 339 60 69 79 97 970 95071	38 57 991 33016 120 211 772 537 47 97	105025 198 221 35 304 15 90 506 33 668
200 zł. na Nr.: 13062 15375 21628	186 95 202 17 60 519 681 97 876 82	986 34008 185 215 90 308 57 76 565	88 774 827 931 106000 54 80 121 212 89
38894 48004 45399 54842 68972 83072	80600 63 71 89 177 242 73 92 416 67	627 39 81 902 35171 396 794 849 908	371 676 97 800 16 20 81 90 927 107000
95421 120884	68 646 50 936 87107 77 271 637 61 945	66 36179 461 88 90 578 881 37243 639	49 460 77 519 615 795 893 982 108129
150 zł. na Nr.: 2957 3245 6865 8237	88124 58 217 975 89149 241 88 481 652	795 882 924 72	349 664 726 65 109086 201 308 29 592
9996 13052 14672 15417 22692 23068	878 912	38143 201 87 386 427 45 612 887	750 935 992 110375 460 511 73 91 634
25649 29309 30896 31885 45282 51490	90015 46 173 207 383 496 510 673 760	39073 150 51 292 326 90 568 96	870 91 75 111099 121 31 235 390 401
60632 61271 70540 73736 75052 75254	68 812 89 904 39 91140 46 254 320 405	40121 44 75 284 313 511 50 64 95	130 88 907 62 641 73 800 43 964 113047
76390 76541 89961 95982 99450 99864	24 841 93008 24 54 77 82 102 39 94 280	674 700 976 41080 144 234 443 524	344 327 463 763 847 921
114241 117104 120482 120624 120933	513 426 50 96 575 67 94210 374 495 812	38 55 91 698 721 849 69 960 42129	114120 446 47 516 68 913 61 115216 339
123414 130138 130322 134532 135711	53 600 34 95082 148 84 204 356 725	64 86 417 656 726 981 90 92 43029	48 408 14 615 79 947 116277 322 600
140959 142544 147025 147378 158153	994 96145 200 45 344 45 485 641 871	246 306 480 963 44062 159 701 73	89 117044 867 118032 264 311 500
164678	87034 130 54 245 328 424 557 726 46	413 54676 804 47095 273 364 477	614 31 95 708 50 119073 191 243 323
	972 98065 147 79 239 324 85 992 99158	723 881 971 48057 167 73 239 92 454	76 522 61 710 70 921.
	214 395 423 528 883	506 77 613 762 846 95 49122 25 350	120115 328 465 625 65 800 965 68
	100028 117 81 235 333 650 66 869 954	81 493 829 38 991	121247 316 528 680 870 924 122156
	101299 352 441 521 52 676 880 912 58	50072 232 40 391 96 555 58 673	286 451 706 58 91 934 123061 98 133
	102001 35 115 79 225 33 499 813 915 44	51220 46 86 400 523 32 68 713 902 60	61 399 437 97 843 124063 120 69 242
	103160 97 434 706 97 104178 442 89 512	52110 37 98 418 526 47 623 327 38	52 343 87 485 684 750 125186 205
	77 105035 334 94 417 508 981 106191	94 928 53128 255 373 442 99 528 15	390 438 590 691 704 126028 41 76
	270 345 441 683 724 847 926 107119	84 631 821 999 54191 442 601 890	169 396 531 705 32 37 127008 69 110
	283 388 478 647 700 887 930 58 108028	55021 99 140 27 204 48 52 663 56298	302 46 471 95 546 83 819 954 128085
	188 336 417 506 43 779 109090 6 113	354 80 442 576 87 693 99 853 89	109 500 59 606 716 22 49 129025
	39 222 48 58 67 646 788 819 110409 10	57062 542 63 910 16 84 58068 153	204 307 32 439 831.
	35 868 111827 580 805 99 904 30 112139	551 59157 356 531 678 907	606 26 744 96 857 86 921 65 79
	225 376 758 113045 83 187 437 41 537	60042 54 104 26 29 202 398 462	131030 282 314 20 62 513 47 619
	92 937 65 114260 94 510 57 761 926 75	503 602 18 710 50 84 808 27 60 931	86 854 75 132117 94 398 592 845 73
	115071 130 79 276 303 407 17 540 57	87 61057 298 320 24 37 446 613 740	962 86 133027 143 310 67 443 531
	87 93 612 742 820 58 116056 110 695	905 58 62041 101 243 53 85 367 474	953 135123 427 72 625 994 936
	869 117025 119 90 519 632 38 952 53	665 76388 774 870 63118 346 47 51	136062 139 265 355 543 50 618 20
	118083 155 252 57 490 565 617 87 826	457 557 69 630 983 64478 89 677 846	42 47 48 65 74 905 76 137029 93 121
	76 912 119020 126 296 345 498 608 34	65284 90 485 568 641 730 42 894	454 86 675 78 998 958 138067 135
	39 800 933 68	66031 52 68 299 411 548 831 972	370 422 511 15 606 710 930 139148
	120070 161 299 637 43 64 824 934 67	67135 45 91 579 747 82 84 822 941	218 39 68 309 440 516 669 735
	121107 82 224 352 631 928 29 69 122011	68053 76 185 213 77 328 492 95 503	140175 91 392 640 365 82 141158
	50 159 405 502 57 89 616 43 51 791	22 68 743 49 69 225 61 301 61	431 632 77 706 823 142020 38 131
	123289 306 409 608 15 816 124014 59	70052 157 289 318 51 646 91 71159	75 231 46 306 34 512 670 896 143047
	126 211 326 467 72 650 73 94 125154	370 85 496 547 606 732 59 861 73 96	172 233 380 424 553 60 622 30 33
	411 66 611 126003 70 220 56 308 34 97	72074 177 533 73 674 938 78 85	500 53 921 29 34 81 144020 65 373
	641 758 979 126058 70 123 44 206 95	73062 118 90 240 80 491 513 90 600	456 79 514 625 63 705 322 977 94
	387 571 610 33 96 734 84 827 900 129063	13 37 705 47 965 95 74474 592 90	145456 92 588 630 55 740 977 146041
	567 81 610 33 96 734 84 827 900 129063	652 65 953 75007 484 594 670 79 778	72 102 47 297 503 64 518 62 147016
	69 112 304 571 833 928	946	44 133 54 255 59 440 87 616 32 995
	130093 214 431 514 33 59 72 645 53 88	76194 202 28 38 339 556 78 667 721	148002 384 402 515 33 36 39 853
	131016 44 103 15 52 77 98 372 89	81 862 69 79 903 30 49 7109 312 413	149053 121 230 93 442 529 602 92
	417 86 578 689 132059 405 15 22 664	612 14 78142 319 26 95 517 610 718	735 811.
	89 773 82 842 133001 101 343 408 38	64 810 79003 126 210 521 76 839 74	150134 69 204 41 73 74 400 560 89
	72 88 668 763 26 96 904 134025 81 190	80081 83 143 202 3 49 87 318 30 494	892 151169 96 237 349 428 50 85 650
	561 654 717 24 36 804 57 135044 80	729 81317 21 23431 49 587 83 88 82584	53 68 84 764 887 152014 294 309 14
	172 413 24 544 48 64 69 90 684 136017	678 774 824 35 952 83065 236 307 733	79 409 524 776 966 67 68 153046 260
	99 112 251 92 320 44 527 720 826 66	711 84126 69 264 417 710 18 959 85018	95 326 489 791 824 947 154098 154 553
	137040 98 220 89 366 654 520 61 918	76 221 65 77 331 63 861 86017 94 100	602 88 814 91 155166 286 617 62 15050
	93 138048 81 108 39 57 92 414 27 542	201 82 319 520 75 85 87111 545 50 67	130 345 76 4 63730 157077 127 296 356
	51 660 68 139087 199 269 72 397 451	614 949 88222 67 60 552 59 89180 81	644 575 758 823 159368 505 76 729 95
	72 511 45 759 62 819	646 26 92 822 973 89	834 971 159382 772 87.
	140076 116 236 70 373 467 513 82 650	90252 370 462 672 828 84 968 91232	160050 141 319 83 624 738 838 16141
	707 10 862 84 935 37 141117 238 681	411 78 95 548 669 97 745 65 803 903	261 322 429 785 337 162079 299 334
	727 88 142022 266 383 99 439 584 622	92144 200 566 412 45 747 61 871 93035	163208 756 164007 38 101 350 415 505
	28 739 40 87 972 143084 153 459 665	44 145 408 342 66 838 62 997 94304 19	754 165361 79 396 971 166221 352 633
	760 144170 219 55 520 29 613 833	411 501 70 653 744 855 930 95066 83	968 77 88 167997 116 306 24 434 85
	145081 284 87 315 553 632 758 67 146379	852 96072 97 142 43 90 220 369 431	662 85 736 38 91 954 88 82 92 16498
	957 765 899 147886 148001 6 79 87	325 980 97136 370 616 730 906 75 98228	544 636 61 169067 131 304 468 502 33
	152 204 72 329 559 89 645 781 149225	318 444 870 99043 230 92 546 868	64 712
	333 55 416 687 859		
	150067 101 77 242 99 367 68 404 666		
	760 151132 94 242 476 516 623 760		
	530 618 32 974 13081 158 203 315 34		
	622 37 722 61 64 890 14122 203 312 474		
	608 750 852 15101 33 48 212 50 52 303		
	22 433 78 514 668 853 915 16190 50 307		
	697 816 44 71 79 953 17120 35 309 86		
	420 58 501 706 933 18203 569 692 773		
	882 19031 206 10 36 72 90 351 66 67		
	542 860 956		
	20238 381 562 87 660 878 924 21477		
	541 45 667 849 934 35 23028 87 173		
	334 650 702 8 927 62 64 23546 82 645		
	812 82 911 83 24011 37 139 50 60 499		
	637 93 709 922		
	25097 119 211 22 399 409 97 561 99		
	617 723 871 26214 336 626 52 56 848		
	928 62 27057 91 175 79 263 66 73 85		
	307 61 493 516 82 723 75 95 845 28231		
	98 422 672 770 839 991 97 29024 89		
	252 61 348 86 404 504 49 874		

II.

Zł. 10.000 N-ry: 45733 100646	91299 352 441 521 52 676 880 912 58	81 493 829 38 991	286 451 706 58 81 934 123063 69 143
Zł. 5.000 N-ry: 131672 153957	102001 35 115 79 225 33 499 813 915 44	50072 232 40 391 96 555 58 673	61 399 437 97 843 124063 120 69 242
Zł. 2.000 N-ry: 23691 94658	103160 97 434 706 97 104178 442 89 512	51220 46 86 400 523 32 68 713 902 60	52 343 87 485 684 750 125186 205
Zł. 1.000 N-ry: 50190 124692	77 105035 334 94 417 508 981 106191	52110 37 396 418 526 47 623 927 38	390 438 590 691 704 126028 41 69
Zł. 500 N-ry: 38554 64402	280 345 441 683 724 847 926 107119	94 928 53128 255 373 442 99 528 15	169 396 531 705 32 37 127008 69 119
Zł. 400 N-ry: 868 28173 29200 18033	188 336 447 506 43 779 109000 6 113	84 631 821 999 54191 442 601 890	302 46 471 95 546 83 819 954 128085
51389 61459 89053 102296 112575 128257	39 222 48 58 67 646 788 819 110409 10	55021 99 140 27 204 48 52 663 86299	109 500 59 606 716 22 49 129025
150154 157564	35 868 111287 580 805 99 904 30 112139	354 80 442 576 87 693 99 853 89	204 307 52 439 831
Zł. 200 N-ry: 18420 65072 77122	225 376 758 113045 83 187 437 41 537	50162 842 63 910 16 84 58068 153	130042 135 58 58 244 377 509 79
111740 124764 128466 129492 144596	92 937 65 114260 94 510 57 761 926 75	551 59157 356 531 678 907	606 26 744 96 857 86 921 65 799
149607	115071 130 79 276 303 407 17 540 57	60042 54 104 26 29 202 398 452	131030 282 314 20 62 513 47 619
Zł. 150 N-ry: 7999 9411 15418 16647	87 93 612 742 820 958 116056 110 695	503 602 18 710 50 84 808 27 60 931	86 854 75 132117 94 398 592 845 73
18311 29809 30462 36991 38895 39253	869 117025 119 90 519 632 38 952 53	97 61057 298 320 24 37 446 613 740	962 86 133027 143 310 67 443 531
44280 46308 50373 51616 54541 55136	118083 155 252 57 490 568 613 777 826	905 58 62041 101 243 53 85 367 474	961 134051 66 327 514 668 83 705
79017 79584 82277 83153 94801 96407	76 912 119020 126 296 345 498 608 34	65 765 88 774 870 63118 346 47 51	953 135123 427 72 625 894 936
99225 100625 117398 118694 125845	39 800 933 68	457 557 69 630 983 64478 89 677 846	130662 139 265 355 543 50 618 20
128429 127402 140162 152276 157334	120070 161 299 637 43 64 824 934 67	42 47 48 65 74 905 76 137029 93 121	
161189 166260	121107 82 224 352 631 928 29 67 122011		

Dziś zakończenie „Tygodnia Dziecka”

„Tydzień Dziecka” dobiega w dniu dzisiejszym końca. O godz. 10 zrana odprawione zostanie w kościele Faranym nabożeństwo, na którym będą obecne liczne zastępy działu szkolnej. Po nabożeństwie dzieci — udadzą się ul. Sienkiewicza, Warszawską oraz Żwirki i Wigury do Województwa, gdzie wręczą kwiaty Pani Wojewódzynie i Panu Wojewodzie, a następnie odpowiadają Hymn Narodowy, „Rotę” i „Pierzą Brygadę”. O godz. 1 p.p. uroczysta akademja w p. prof. Gołowski, poczem p. prof. Nowak wygłosi referat na temat „Tygodnia” i opieki nad dzieckiem. Następnie zespół p. Tamary Szumskiej wykona tańce oraz „Sen babuni”. Na zakończenie popis chóru uczennic V kursu seminarjum nauczycielskiego.

O g. 3 p.p. zabawy dla dzieci w poszczególnych szkołach. Dzieciarnia dostanie smaczny podwieczorek.

O godz. 5 p.p. — podwieczorek taneczny w udzielonych ławkach komitetowi przez Protektora „Tygodnia Dziecka”, p. wojewodę Kościakowskiego obeszerny salonach województwa. W programie przewiduje się cały szereg atrakcji oraz tańce. Będą i stoliki do brydza. Bilety wstępu bardzo tanie: tylko 1 zł. Stroje dowolne. Bufet tani i obficie zaopatrzony przez koło ofiarnych Pań, które same się nim zajmą. Wszystko to, a przede wszystkim wniosek cel: całkowity dochód z zabawy przeznaczony na pomoc najbardziej potrzebującym dzieciom — sprawi, że salony Województwa wypełnią się szczerze, że wyznaczy sobie w nich spotkanie cały kulturalny Białystok.

Przez cały dzień dzisiejszy — poczynając od godz. 8 zrana — odbywać się będzie na ulicach miasta kwesta. Oczekiwać można, że nikt nie przejdzie obok puszek obojętnie i każdy złoży chętnie ofiarę w miarę możliwości, choćby kilka groszy, rozumiejąc, że pozwolą one otrzeć

Nauka śpiewu w szkołach powszechnych

Pod przewodnictwem insp. szkolnego Jureckiego w poniedziałek w szkole powszechnej nr. 5 o godz. 6 po poł. odbędzie się konferencja nauczycieli śpiewu i kierowników szkół m. Białegostoku w sprawie nauczania śpiewu w szkołach powszechnych według nowego programu. Obecny będzie na zebraniu instruktor ministerjalny p. Hławiczka, który wygłosi referat.

Oszustwo

Gierszon Falk (Rabińska 6) oskarżył Estere Torbel (bez stałego miejsca zamieszkania) o podjęcie 20 zł. gotówką od Majera Areja (Orlańska 12), który pieniądze przeżywił z Warszawy Folkowi od siostry.

Przyjęcia u p. Wojewody

W dniu wczorajszym p. Wojewoda przyjął na audjencji: ks. dziekana Chodykę, ks. pastora Zirkwitzę, p. dyr. Łapińskiego, delegację zarządu głównego

związków zawodowych w osobach p.p.: Szurygę, Gardeckiego i Paprockiego, starostę pow. p. inż. St. Michałowskiego.

Wyrok w procesie o zajścia w Hajnówce

Na wczorajszej rozprawie przeciwko 32 oskarżonym o zajścia w maju br. w Hajnówce sala była przepełniona publicznością, wśród której zauważyliśmy kilku przedstawicieli państwa, wśród których zauważyliśmy kilku przedstawicieli państwa, wśród których zauważyliśmy kilku przedstawicieli państwa.

W zakończeniu swego przemówienia p. p. Oryziński wniósł o surowe ukaranie wszystkich oskarżonych. Następnie przemawiał obrońca oskarżonych adw. Benkiel z Warszawy. Położył on główny nacisk na podłoże psychiczne i przyczyny zajść. Wypowiedział zdanie, iż działalność oskarżonych była rozpaczliwym odruchem obronnym tłumy, żądającego od dyktacji tartaku poszanowania prawa do strajku. Zbiegowisko nie miało świadomego celu przestępnego, gdyż mimo długi okres trwania strajku — jedyną ofiarą zajął — to ironizował mówca — zczerniał paznokieć policjanta, uderzone kamieniem i nadłamały zamki karabina. Mienie państwa nie poniosło uszczerbku. W zakończeniu wskazał mówca na ciężkie warunki materialne podświadnych, którzy padli ofiarą bezlitosnych posunięć dyktacji tartaku. Prosił o uniewinnienie wszystkich oskarżonych.

Drugi obrońca, adw. Duracz, zajął się prawną stroną procesu.

podtrzymując jednak zarzut uczestnictwa w zajściach.

Zarządzenia władz bezpieczeństwa były nacechowane troską o dobro publiczne i nienaruszalność mienia państwowego.

W zakończeniu swego przemówienia p. p. Oryziński wniósł o surowe ukaranie wszystkich oskarżonych.

Następnie przemawiał obrońca oskarżonych adw. Benkiel z Warszawy. Położył on główny nacisk na podłoże psychiczne i przyczyny zajść. Wypowiedział zdanie, iż działalność oskarżonych była rozpaczliwym odruchem obronnym tłumy, żądającego od dyktacji tartaku poszanowania prawa do strajku. Zbiegowisko nie miało świadomego celu przestępnego, gdyż mimo długi okres trwania strajku — jedyną ofiarą zajął — to ironizował mówca — zczerniał paznokieć policjanta, uderzone kamieniem i nadłamały zamki karabina. Mienie państwa nie poniosło uszczerbku. W zakończeniu wskazał mówca na ciężkie warunki materialne podświadnych, którzy padli ofiarą bezlitosnych posunięć dyktacji tartaku. Prosił o uniewinnienie wszystkich oskarżonych.

Drugi obrońca, adw. Duracz, zajął się prawną stroną procesu.

Dolar

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku płacił wczoraj za dolara 6,22, sprzedawał po kursie 6,34. Czeki na Londyn: kupno — 28,50, sprzedaż — 28,64.

W CIEŻKICH CZASACH ZDROWIE

JEŻELI JEZCZCE CENNIJSZEJ CIERPIACYM NA ARTERYJNYM, SKLEROZIE, DUSZNICE, WYCZEPANIE, NERWOWE, DOLEGŁOŚCI PIĘCI ZŁOŻKA PRZYWRACA ZDOLNOŚĆ DO PRACY, ZADOWOLENIE Z ŻYCIA

NATURALNY UTRWALONY ŻOK Z CZOSNKU Z MARKI

APTEKA MAZOWIECKA MAZOWIECKA 10 TEL. 612

Broszury o kuracji czosnkowej bezpłatnie i informacja w Białymstoku: Apteka Gessnera, ul. Marzałka Piłsudskiego 18.

Decyzja, oddalająca wniosek o osadzenie w areszcie braci Hasbachów zatwierdzona przez sąd apelacyjny

Dn. 14 sierpnia br. sąd okręgowy w Białymstoku rozpatrywał — jak o tem pisaliśmy — wniosek wierzycieli firmy „E. Hasbach”, której ogłoszono upadłość, o osadzenie w areszcie dla dłużników braci Artura

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” zapewni łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się.

Drużynowy bieg kolarski

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się drużynowy bieg kolarski, do którego zgłosiło się 7 drużyn: Pol. Klub Sportowy „Sparta”, Drużyna Sportowa 10 pułku ułanów, B.K.S. „Jagiellonia”, K.P.W. „Ognisko” — Białystok, K.P.W. „Ognisko” — Łapy, Z.K.S. „Makabi Białystok”.

W każdej drużynie startuje 5 zawodników.

Bieg organizuje miejscowy klub sportowy „Ognisko”, który ufundował cenną nagrodę za pierwsze miejsce drużynowe. Poza tem każdy klub zgłoszony ufundował kilka nagród indywidualnych dla swych najlepszych kolarzy.

Waldemara Hasbachów, będących współnikami tej firmy. Sąd okręgowy wydał orzeczenie, którego mocą wniosek ów został oddalony. Wówczas pełnomocnik wierzycieli, adw. Dorczyński, skierował do sądu apelacyjnego zażalenie na decyzję sądu okręgowego.

Onegdaj odbyła się rozprawa przed sądem apelacyjnym. Zażalenie popierali: adw. Dorczyński i adw. Szczygielski z Warszawy. Z ramienia braci Hasbachów występował adw. Krzakowski. Wczoraj sąd apelacyjny ogłosił wyrok, oddalający zażalenie wierzycieli, a tem samem zatwierdzający decyzję sądu okręgowego.

KRADZIEŻE

Perli Burtstajn (Olszowa 1) skradziono z mieszkaniarskiej szafy z futerałem wartości 65 zł.

Wyjawszy szyby i wysładowawszy otwór w okiennicy wewnętrznej do kancelarii komornika II rew. Podbielskiego Józefa, (Sobieskiego 7), dostali się złodzieje. Spłoszeni przez domowników, zbiegli, nie dążąc do skraść.

Abramowi Rybakowi (Kupiecka 39) skradziono z mieszkania marynarkę i spodnie wartości 60 zł.



FORVIL

PUDER O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o ludzko podobnych opakowaniach i nazwach, sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris.

Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku „POUDRE FORVIL”

Polecamy wszechświatowej sławy wody kolońskiej i perfumy 5 Fleurs Forvil Paris oraz inne zapachy.



USUWA NAJCIĘŻSZE WYPRZĄŻENIE BÓLE GŁOWY

WARSZAWA

ZESPÓŁ REDUTY

pod kierownictwem Juliusza Osterwy

Teatr „PALACE”

W poniedziałek, dn. 23 października o godz. 8 min. 30 wiecz.

„MAZEPA”

Tragedja w 5-ciu aktach JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Reżyserja: Edmund Wierciński

O godz. 4.30 p.p. po cenach zniżonych

„MAZEPA” dla młodzieży szkolnej.

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

Od Udręczeń do Zdrowia

poprzed



Tegal działa szybko przy:

Bólach reumatycznych / Podagrze / Migrenie, Neuralgii Bólach i rwanach w stawach / Grypie / przeziębieniu

Tegal uśmierza ból i przynosi ulgę, nie wywołując żadnego ubożego, nie ma wpływu na serce i żołądek.



Już od przeszło lat 15-tych powodem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Tegal. Tyśiące udręczonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Tegału.



Tegal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego i dlatego w zarodku zwalcza to niedomagania.

Spróbujcie i przekonacie się sami dziś jeszcze i zakupcie natychmiast w najbliższej aptece Tegal. Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Cena zł. 2.—, Nr. Reg. 1364.

Cały kulturalny Białystok

wyznaczył sobie spotkanie

dziś o godz. 5 p.p. w salonach Województwa

na podwieczorku tanecznym,

organizowanym na rzecz

„TYGODNIA DZIECKA”

Wstęp 1 zł. — Bufet tani. — Atrakcje. — Bridge.

Doborowa orkiestra.

OVOMALTINE

Jedyna odżywka witaminowa

DOSTĘPNA DLA WSZYSTKICH!

reklamowa puszka

za 1.20 zł.

Ovomaltyna wzmacnia organizm i nerwy.

Dr. med. H. Łukaczewski

Choroby nerwowe i wewnętrzne

Elektroterapia

Marszałka Piłsudskiego 34,

tel. 9.11.

Dr. G. Finkelsztejn

Choroby wewnętrzne,

serce i przemiana materji

przeprowadził się

Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 14-01

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

APOLLO

Pocz.: 4, 5, 10, 15, 20, 25, 30

Ceny od 80 gr.

POLSKO-CZESKA

komedja dwujęzyczna

12

KRZESEŁ

Wolna przesłanka powieści

Iffa i Petrova

W rolach głównych:

DYMSZA

POGORZELSKA

BURJAN

PONADTO:

1) Rewja lotnictwa

2) Święto kawalerji

w Krakowie

Dr. A. ADAMOWICZ

Choroby: skórne, weneryczne, płciowe (niemiec)

Przyjmuje w gabinecie

Dr. A. GURWICZA

Białystok, Marsz. Piłsudskiego 17, tel. 6-40

od godz. 10 do 1-11; od 4-6 do 6-7 wiecz.